

Aż o 12 proc. wzrosła w ub.r. liczba wykonanych w powiecie leszczyńskim prac geodezyjnych. Liderem jest gmina Lipno, w której geodeci zrealizowali ponad jedną piątą wszystkich zleceń.

Liczba zlecanych w powiecie leszczyńskim prac geodezyjnych systematycznie rośnie od lat. W 2019 r. było ich 4519, prawie o 12 proc. więcej niż w 2018 r. W porównaniu z 2012 r. zleceń dla geodetów jest o 38 proc. więcej. To wymierny dowód na znaczący wzrost realizacji inwestycji mieszkaniowych i przemysłowo-usługowych w powiecie leszczyńskim w ostatnich latach. To z kolei powoduje systematyczny wzrost liczby mieszkańców.

Z danych Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Lesznie wynika, że zapotrzebowanie na usługi geodezyjne jest tradycyjnie największe na terenach przylegających do miasta Leszna. Zdecydowanym liderem jest obręb Wilkowice, w którym zgłoszono 529 prac, co stanowi aż 12 proc. wszystkich zgłoszeń w roku 2019 w 96 obrębach geodezyjnych obejmujących teren powiatu. Sporo prac wykonywanych jest także w obrębach: Świąciechowa - 283 zgłoszenia (6 proc.), Dąbcze - 260 (6 proc.) i Kąkolewo - 227 (5,0 proc.). Z obrębów oddalonych od miasta Leszna wyróżniają się Włoszakowice, gdzie zgłoszono 376 prac geodezyjnych (8 proc.). W tych pięciu obrębach prowadzanych jest ponad 1/3 wszystkich inwestycji w powiecie leszczyńskim.

Liderem wśród gmin jest Lipno, gdzie w ub.r. zgłoszono 22 proc. (994) prac geodezyjnych w powiecie. Drugie miejsce zajmują Włoszakowice - 19 proc. (860), trzecie - Świąciechowa - 17 proc. (779), a czwarte - Rydzyna - 16,5 proc. (743). Kolejne miejsca - Osieczna - 13 proc. (584), Krzemieniewo - 7,5 proc. (337) i Wijewo - 5 proc. (222).